

Protokół nr 27/2020

z posiedzenia Komisji Gospodarczej z Przewodniczącymi pozostałych Komisji Rady Gminy, które odbyło się w dniu 11 grudnia 2020 r. w trybie zdalnym.

Początek posiedzenia godz.14:00

W posiedzeniu, któremu przewodniczyła radna Teresa Cieślińska Przewodnicząca Komisji Gospodarczej, udział wzięli:

- członkowie Komisji Gospodarczej, w pełnym składzie
- przewodniczący pozostałych Komisji tj.

Iwona Sagatyńska – Przewodnicząca Komisji Ochrony Środowiska

Grażyna Kiliś – Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej

Małgorzata Lewczuk – Przewodnicząca Komisji Oświaty

Tematem posiedzenia było wydanie opinii w sprawie projektu budżetu gminy Pomiechówek na 2021 rok.

Posiedzenie otworzyła i uczestników powitała Przewodnicząca Komisji Gospodarczej Teresa Cieślińska. Następnie otworzyła dyskusję nt. budżetu na rok następny z uwzględnieniem przedstawienia opinii nt. projektu budżetu pozostałych Komisji.

Radna Iwona Sagatyńska uważała, że nieuczciwe byłoby z jej strony wypowiadanie się za członków Komisji, której przewodniczy, ponieważ nie odbyło się posiedzenie Komisji Ochrony Środowiska w temacie budżetu na 2021. Dlatego oświadczyła, że wstrzyma się od głosu, bo nie chciałaby wypowiadać się za członków komisji nie konsultując z nimi wcześniej tej sprawy.

Radna Małgorzata Lewczuk oświadczyła, że ona skonsultowała projekt budżetu ze swoimi członkami Komisji telefonicznie i ich zdania są mieszane. W związku z tym była skłonna jeszcze raz zwołać Komisję, aby porozmawiać na ten temat i wspólnie wypracować jakieś stanowisko. Od siebie powiedziała, że bardzo jej się podoba pomysł funduszu obywatelskiego, który miałby zastąpić fundusz sołecki. Jej zdaniem to dobra praktyka przyjęta na następny rok, ponieważ mieszkańcy też mogliby w tym uczestniczyć.

Radna Iwona Sagatyńska odniosła się do powyższej wypowiedzi stwierdzając, że nie ma typowego funduszu obywatelskiego, jest on „niby” obywatelski. Jej osobiście bardzo on się nie podoba, ponieważ nie ma żadnych zasad, wytycznych według których radni mogą się do tego odnieść, a tylko i wyłącznie w trakcie roku co przyjdzie do głowy to zostanie zrobione. Radni powinni wiedzieć jak będzie wyglądał dany rok i jakich inwestycji mogą się spodziewać w sołectwach. To nie jest fundusz obywatelski, bo taki ma swoje zasady, rozpisuje się na różnego rodzaju wnioski, które są opiniowane.

Radna Małgorzata Lewczuk odpowiedziała, że planowane w budżecie pieniądze na sołectwa mają być pod nazwą funduszu obywatelskiego, dlatego użyła takiego określenia.

Radny Artur Bonas powiedział, że na ostatniej wspólnej Komisji projekt budżetu był omawiany, była dyskusja i nie było wypowiedzi, które by wskazywały na to, że powinny się odbyć kolejne komisje na ten temat. Wszyscy radni z projektem budżetu się zapoznali i nie słychać było na wspólnym posiedzeniu, żeby ten temat jeszcze raz przedyskutować. W związku z tym radny pytał, czy istnieje potrzeba ponownego zwoływania komisji skoro na wspólnym posiedzeniu nie było żadnych wniosków.

Radna Iwona Sagatyńska przyznała, że było to omawiane na wspólnym posiedzeniu Komisji, ale zdania były różne, nie było takiej jednomyślności jak w poprzednich latach. Tym samym wypowiadanie swojej personalnej opinii byłoby krzywdzące, bo być może członkowie komisji przyjęli by inne stanowisko.

Radna Grażyna Kiliś powiedziała, że jest za głosem radnego Artura Bonasa. Zauważyła, że na wspólnym posiedzeniu Komisji na których omawiano projekt budżetu nikt wnosił uwag i nie wnioskował, żeby odbyły się jeszcze komisje. W swojej Komisji rozmawiała z radnym Marcinem Rucińskim, on też popiera jej zdanie. Do radnej Doroty Młyńskiej – Marcinowskiej nie dodzwoniła się i nie wie, jakie jest jej zdanie.

Radna Małgorzata Lewczuk powiedziała, że przygotowując się do tego spotkania konsultowała telefonicznie z członkami swojej komisji temat budżetu i $\frac{3}{4}$ składu komisji jest „za”, a 1 osoba wstrzymała się od głosu, ponieważ ma pewne uwarunkowania związane ze swoim sołectwem. W związku z tym Komisja Oświaty opiniuje pozytywnie projekt budżetu na 2021 rok.

Radny Dariusz Radwański w kwestii budżetu powiedział, że jest „za”. Uważał też, że jeżeli są jakieś problemy co do uzgodnienia stanowiska w komisjach, to przecież można było telefonicznie się z innymi radnymi skontaktować i taką opinię uzyskać w krótkim czasie. Nie widział potrzeby ponownego zwoływania komisji w temacie budżetu.

Radna Małgorzata Leszczyńska również uważała, że powinno się przyjąć ten budżet nie biorąc przykładu z budżetu tego roku, bo to był wyjątkowo trudny rok. Budżet może być zmieniany w ciągu roku i teraz powinno się go przyjąć wierząc, że będzie dobrze.

Radny Artur Bonas podsumował projekt budżetu na 2021 rok. Podkreślił, że „po chwilowym przysiadzie” w roku 2020 w tym budżecie obroniono terminowe wymogi budżetu państwa, co było ciężkie. Było widać po tym budżecie, że nowe obciążenia finansowe, które budżet państwa nałożył na samorządy były dużym obciążeniem. Następna sprawa, która jest pozytywna to jest to, że następne budżety sąsiednich gmin w Powiecie świadczą o tym, że Pomiechówek kontynuuje rolę lidera. Tam cieszą się z oświetlonych ulic, podczas gdy Pomiechówek jest kilka poziomów wyżej. Ten budżet to

jest szkielet tak jak każdy co roku, który w ciągu roku może być modyfikowany. Mijający rok pokazał, że trzeba być bardzo czujnym, jeżeli chodzi o finanse gminy, ale udało się z tego wybrnąć, a konsekwencje wcześniejszych planów w nowym budżecie na 2021 dobrze się zapowiadają. Nie każdy może być zadowolony z tego budżetu, ale trzeba mieć nadzieję, że ten budżet się zmienia i czasami tuż przy mecie może być dobrze, a jeżeliby się okazało, że będzie źle to też trzeba pilnować, żeby te finanse się zgadzały. Na zakończenie swej wypowiedzi radny oświadczył, że on jest za pozytywnym zaopiniowaniem tego budżetu, do czego przekonywał Przewodniczącą radną Teresę Cieślińską.

Radna Teresa Cieślińska powiedziała, że do budżetu który minął jest negatywnie nastawiona, bo wszystko poza Pomiechówkiem zostało zabrane. Zabrano dotację na drogi, fundusz sołecki. „We wszystkich sołectwach nic nie zrobiono a jeszcze zabrano dotacje i fundusz. Jako radni mamy niewielki wpływ na to, co będziemy robić, o funduszu sołeckim powinno się nas poinformować, że go nie będzie. Co mamy teraz mieszkańcom powiedzieć. I ja mam głosować za budżetem, który dla mnie jest wirtualny, wiadomo że musi się spinać w 100%, ale coś jest ciągle przekładane, przesuwane bez naszej wiedzy i to mi się bardzo nie podoba. Te 350 tys. zł też jest patykiem na wodzie pisane, bo jaką mam pewność, że znowu nie zostaną zabrane te pieniądze lub przeniesione na coś innego bez mojej wiedzy. Dla mnie powinno być czarno na białym napisane, co gdzie w danej wsi zostanie zrobione. Bardzo bym prosiła, aby Wójt przedstawił co zostało w poszczególnych sołectwach zrobione w roku 2020. Nie cieszymy się tym, że mamy wygórowany budżet na inwestycje, bo wystarczy zobaczyć co się dzieje w ościennych Gminach, tam się coś robi, a u nas w r tym roku we wsiach nie zrobiono nic. Więc ja mam się cieszyć, że następny budżet jest pięknie ułożony i może nam coś skapnie, albo nie. Ja na ten budżet się nie godzę, bo nie widzę w nim przyszłości dla mojego okręgu wyborczego w kwestii inwestycji, a ja za to w pewnym sensie przed ludźmi odpowiadam. I teraz co ja mam im powiedzieć i jak wytłumaczyć, że coś zostało zrobione w Pomiechowie, a nie np. w Cegielni Kosewo. Papier jest ciepły i wszystko przyjmie, do RiO musi być tak, aby lewa strona zgadzała się z prawą. Ja za tym budżetem na pewno nie zagłosuję”.

Radny Artur Bonas nie zgodził się z tym, bo uważał, że u nas cały czas coś się dzieje. To, że ostatni rok był gorszy to jeszcze o niczym nie świadczy, bo u wszystkich był kiepski. Nikt nie wiedział, co przyniesie kolejny miesiąc, kolejny dzień, co się stanie ze szkołami, co ze służbą zdrowia. „Generalnie jest ciężko w tym roku, wszędzie mało inwestowano, ale i tak jest u nas pozytywnie, bo się obroniliśmy i chciałbym Panią do tego przekonać, żeby zagłosowała za tym budżetem. To co stało się w tym roku dla każdego było zaskoczeniem, ale mimo wszystko obroniliśmy się i teraz jesteśmy lepiej przygotowani do tego. To, że mieszkańcy się dopominają jest słuszne, ale my jesteśmy radnymi i musimy brać to na swoje barki. Przed nami kolejne 12 miesięcy, budżet jest naprawdę dobrze ułożony i jest tak, że pierwszy miesiąc nie równa się dwunastemu, trzeba dać jeszcze kredyt zaufania na kolejny rok, bo głosować przeciwko budżetowi, w którym jest kilkadziesiąt milionów na inwestycje i zapewnione spłacanie zadłużenia jest niezrozumiałe”.

Radna Teresa Cieślińska dodała, że ważną sprawą dla niej jest dyskusja, rozmowa w sprawach gminy, bo nie lubi być stawiana przed faktem dokonanym. Jak coś ma być zmieniane chciałaby wiedzieć o tym dużo wcześniej. Zawsze z każdej sytuacji jest jakieś wyjście, ale powinno to być wspólnie przedyskutowane.

Radna Małgorzata Lewczuk podkreśliła, że każdy budżet w trakcie roku może być zmieniany, o czym pani Cieślińska jako doświadczona radna doskonale wie.

Radna Iwona Sagatyńska to że budżet jest wysoki, bo aż 83 mln zł wynika z tego, że znaczna część zadań z tego roku, które miały być zrobione została przesunięta na przyszły rok stąd jest ta różnica między przychodem, bo dotacje które były rozłożone na rok 2020 i 2021 zostały skumulowane na przyszły rok. Jeśli chodzi o inwestycje w sołectwach uważała, że wrzucenie w jeden fundusz tzw. inwestycyjny kwoty 350 tys. zł to jest takie trochę „wrózenie z fusów”, bo nie wiadomo co z tego zostanie zrobione. Według niej uczciwiej jest wtedy, kiedy radni wiedzą nad czym głosują, więc ciężko jest opiniować coś czego się nie wie. Negowanie budżetu nie oznacza negowania inwestycji, które zapadły, natomiast w takiej formie ułożony budżet jej osobiście nie pasuje. Pieniądze przeznaczone na drogi są bardzo niskie, Gminny Ośrodek Kultury, który jest olbrzymim, pięknym budynkiem powinien być powodem do dumy, a jest ledwo utrzymywany.

Radna Małgorzata Lewczuk odniosła się do inwestycji realizowanych w obecnym roku, wśród nich przytoczyła wymianę lamp ulicznych na energooszczędne, modyfikację ulicy Mostowej, tworzenie parkingów, zmianę oznakowania na przystankach autobusowych i na ulicach, powstanie nowego Komisariatu Policji. Wiec tych inwestycji było trochę w tym roku i nie można mówić, że totalnie nic nie zostało zrobione w Gminie.

Radny Artur Bonas uzupełnił powyższą wypowiedź przypominając, że wkładem Gminy w budowę Komisariatu Policji było przekazanie działki pod budynek. Jeżeli chodzi o wymianę lamp zaznaczył, że pozyskano oszczędności dzięki temu. Parkingi w centrum to inwestycja dla wszystkich, bo mieszkańcy dojeżdżający z każdej strony będą mieli gdzie zaparkować, co było dużym problemem do tej pory.

Radna Teresa Cieślińska przyznała, że wymienione inwestycje są bardzo potrzebne, ale zdjęcie funduszu sołeckiego odbyło się bez wcześniejszych uzgodnień i tego kontaktu, rozmów brakuje. Jasne przedstawienie i uzgodnienie pewnych spraw ułatwiło by przedstawienie mieszkańcom powodu nie wykonania funduszu, a tak mieszkańcy są bardzo negatywnie nastawieni, bo wszystko robi się w Pomiechówku, a nie we wsiach, gdzie czasami nie można dojechać do domu z powodu złego stanu drogi. A tam przecież też mieszkają nasi mieszkańcy, którzy płacą podatki i też im się coś należy.

Radna Iwona Sagatyńska dodała, że lampy, dworzec, czy parkingi to jest kontynuacja zadań, które były rozpoczęte już wcześniej. Natomiast chodzi o zadania jednoroczne i gdyby było wiadomo, czego można się spodziewać w tym budżecie to spojrzenie na to wszystko możliwe, że byłoby inne. A tak naprawdę ten budżet pokazuje tylko kontynuację rozpoczętych zadań, które trzeba dokończyć, bo było dofinansowanie. Oprócz tego chodzi jeszcze o to, aby było wiadomo co może być zrobione w przyszłym roku w sołectwach.

Na zakończenie Komisja Gospodarcza wydała pozytywną opinię nt. projektu budżetu gminy Pomiechówek na 2021 głosując 3 głosami „za” przy 1 głosie „przeciw” Pani Teresy Cieślińskiej.

Na tym o godz. 15:00 zakończono posiedzenie.

Protokołowała:

Inspektor
ds. obsługi rady gminy i kadr

Teresa Lenarczyńska

Przewodnicząca Komisji Gospodarczej:

Teresa Cieślińska